

30. Wspólne łóżko i wspólne wartości

1. CELE LEKCJI – WYMAGANIA OGÓLNE

- ukazanie wartości rodziny jako środka realizacji i uświęcenia;
- charakteryzowanie zadań rodziny i czekających na nią możliwych zagrożeń.

2. TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE

uczeń:

- na podstawie lekcji określa praktyki religijne w małżeństwie;
- przeprowadza analizę wspólnych sposobów ukazywania religijności w małżeństwie;
- własnymi słowami podaje definicję rodziny i ważne dla niej wartości;
- samodzielnie opisuje funkcje rodziny.

3. POJĘCIA, POSTACI

- rodzina,
- miłość,
- wiara,
- małżeństwo Quatrocchi.

4. WARTOŚCI

- wiara w rodzinie.

5. SCHEMAT LEKCJI

- definicja rodziny,
- moje wartości,
- zadania rodziny,
- moja rodzina za 15 lat,
- święci małżonkowie.

6. PROPOZYCJA REALIZACJI

Wprowadzenie

Metoda – giełda skojarzeń. Nauczyciel zawiesza na tablicy planszę z hasłem RODZINA. Uczniowie podają skojarzenia związane z hasłem, odwołując się do następujących zagadnień:

- Czym jest rodzina?
- Z czym się kojarzy?
- Kto ją tworzy?
- Czym się charakteryzuje rodzina?

Podsumowanie: rodziną we współczesnym świecie jest określany również związek jednopłciowy, który adoptuje dzieci. Jednak w zamyśle Bożym rodzina to rodzice (mama i tata) z dziećmi. Aby rodzina wzrastała, potrzebny jest określony system wartości.

Rozwinięcie tematu

Metoda – formularz. Nauczyciel rozdaje uczniom formularze dotyczące wartości (załącznik 1). Uczniowie wypełniają formularze, a następnie zastanawiają się wspólnie, czy ich świat wartości będzie, w miarę upływu lat, ulegał zmianie.

Podsumowanie: każdy z nas ma swój system wartości, który wynosi w dużej mierze z domu rodzinnego. Warto kształtować właściwy system wartości, oparty na wartościach chrześcijańskich i prowadzący całą rodzinę do zbawienia.

Metoda – praca z tekstem. Uczniowie podzieleni na trzy-, czteroosobowe grupy pracują z tekstem adhortacji *Familiaris Consortio* i przemówienia św. Jana Pawła II z Łowicza oraz przemówienia papieża Franciszka (załącznik 2) i wypisują na kartkach:

- Czego nie może zabraknąć w rodzinie?
- Czego powinny strzec rodziny?
- Jakich wartości uczy rodzina?
- Funkcje rodziny,
- Zagrożenia, trudności dla rodziny.

Po zakończonej pracy przedstawiciele grup referują swoje odpowiedzi.

Podsumowanie: rodzina jest jedyną w swoim rodzaju szkołą życia, podstawą do budowania wszystkich innych relacji. Dzieci nigdzie nie wzrastają lepiej, niż we wrażliwej rodzinie, w której panuje akceptacja, wzajemny szacunek i odpowiedzialność. Wreszcie – w rodzinie wzrasta też wiara. Życie rodzinne ma prowadzić członków rodziny do nieba, do zbawienia. Rodzina jest zatem, jak wierzy Kościół,

Kościółem w wersji mini, Kościołem domowym, którego siła oddziaływania ma zapraszać innych do wspólnoty wiary, nadziei i miłości.

Metoda – podróż w przyszłość. Nauczyciel prosi uczniów, żeby przy pomocy wyobraźni spróbowali przenieść się w przyszłość (za ok. 15 lat) i w grupach zastanowili się i napisali, jak konkretnie rozumieją zadania budowania rodziny na wspólnych wartościach wypływających z wiary. Każda grupa otrzymuje arkusz A4 z wypisanym zadaniem:

- Gr. I Na czym polega wychowanie dzieci do łączności z Chrystusem i Kościołem w waszej rodzinie?
- Gr. II W jaki sposób jako rodzice przekazujecie wiarę dzieciom?
- Gr. III Na czym polega w waszej rodzinie wspólna modlitwa?
- Gr. IV Jak wygląda świętowanie niedzieli w waszej rodzinie?
- Gr. V Jakie zwyczaje i tradycje chrześcijańskie obchodzicie w swoim domu?

Poszczególne grupy przedstawiają wyniki swoich prac, a pozostali uczniowie dodają swoje przemyślenia na dany temat. Nauczyciel podsumowuje prace poszczególnych grup.

Podsumowanie: warto wcielać w życie dobrą wizję rodziny. Często jest to wizja podobna do tego, co człowiek wynosi z własnego domu.

Zakończenie

Nauczyciel podaje przykład rodziny Quatrocchi z sekcji „Poszli za Chrystusem”. Pomocą w podsumowaniu może być tekst „Zapamiętaj”.

Notatka

Tabelka z lekcji.

Korelacja z edukacją szkolną:

- a) wiedza o kulturze – rodzina w filmach i literaturze religijnej,
- b) etyka – budowanie rodziny na wartościach.

7. INNE MOŻLIWOŚCI REALIZACJI

Nauczyciel może rozpocząć od przeczytania lub obejrzenia z uczniami fragmentu przemówienia papieża Franciszka do rodzin, wygłoszonego podczas Dnia Rodziny w Roku Wiary, 26 października 2013 r. (załącznik 3).

Alternatywą może być obejrzenie przemówienia papieża (www.youtube.com/watch?v=4UbIT7KaGuo; dostęp: 14.06.2014) od minuty 5:30 do 13:35. Na podstawie tekstu papieskiego uczniowie zastanawiają się i wypisują na tablicy, co powinno budować i łączyć rodzinę.

Można także zaprosić na lekcję rodzinę żyjącą wartościami chrześcijańskimi (np. ze wspólnoty rodzinnej Domowego Kościoła) i poprosić ją o danie świadectwa życia.

8. ALTERNATYWNE TEKSTY DO WYKORZYSTANIA

Wartości w życiu rodziny

Członkowie rodziny odnosząc się do rzeczywistości, dokonują ocen wartościujących, które mogą być pozytywne lub negatywne. Oceny jako sądy o rzeczywistości zakładają odniesienie do jakiegoś standardu funkcjonującego w rodzinie, jakiegoś fundamentu, do którego można się odwołać. Mówiąc inaczej, do systemu wartości panującego w rodzinie. Ojciec K. Meissner wymienia podstawowe wartości, do których powinno nawiązywać wychowanie człowieka jako mężczyzny i jako kobiety: życie rodzinne, małżeństwo, miłość między ludźmi (rozumiana jako troska o drugiego człowieka) oraz życie ludzkie.

Jeśli w polu widzenia staje nie przedmiot materialny, ale osoba, wtedy mamy do czynienia z wartościami etycznymi.

Ogromną część osobistego systemu wartości dziecko zdobywa w trakcie procesu wychowawczego w rodzinie. Niemal wszystko, co posiadamy w swojej dojrzałej osobowości, zbudowane jest na jakimś fundamencie, który można osiągnąć przez rozmowę, dialog ze światem ludzi dorosłych. W procesie wychowania dziecko dochodzi do wiedzy i do akceptacji systemu wartości. Przez taki proces wychowania, którego nieodłącznym składnikiem jest rozmowa, rozwija się człowieczeństwo. Nie chodzi tu o samą wiedzę o wartościach przekazywaną w dialogu rodzinnym, ale o to, że w dialogu z rodzicami dziecko doświadcza akceptacji z ich strony, doświadcza tego, że naprawdę liczy się ono w oczach i w życiu rodziców.

Andrzej Pyszka, „Wartości w życiu człowieka i jego życie rodzinne”.

Źródło: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/V/VM/wartosci_rodzina.html (dostęp: 14.06.2014).

GRUPA I

Czego nie może zabraknąć w rodzinie?

Przemówienie papieża Franciszka do rodzin podczas Dnia Rodziny w Roku Wiary, 26 października 2013 r.

2. Drugie słowo zaczerpnąłem z obrzędu małżeństwa. Zawierający sakrament mówią: „Ślubuję Ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że Cię nie opuszczę aż do śmierci”. Ślubują sobie wierność w radości i smutku, w zdrowiu i w chorobie. Nowożeńcy składając przysięgę, nie wiedzą, jakie czekają ich radości i smutki. Wyruszają, jak Abraham, zaczynają podążać razem. To właśnie jest małżeństwo! Wyjście i wspólne podążanie, ręka w rękę, powierzając samych siebie wielkiej ręce Pana. Zawsze ręka w rękę, i to przez całe życie! A nie dostosowywanie się do tej kultury prowizorium, która kroi nam życie na kawałki!

Z tym zaufaniem do wierności Boga stawiają czoło wszystkiemu, bez lęku, odpowiedzialnie. Chrześcijańscy małżonkowie nie są naiwni, znają problemy i niebezpieczeństwa życia. Ale nie boją się podjąć swojej odpowiedzialności przed Bogiem i społeczeństwem. Nie uciekając, nie izolując się, nie rezygnując z misji tworzenia rodziny i rodzenia dzieci. „Ależ Ojcze, dzisiaj to trudne...” Pewnie, że to trudne. Dlatego potrzebujemy łaski sakramentu! Sakramenty nie są po to, żeby być dekoracją życia. Jaki piękny ślub, jakie wspaniałe wesele – to nie jest łaska sakramentu. To pewna dekoracja. Łaska nie jest po to, żeby przyozdabiać życie. Jest po to, żeby dać nam moc, żebyśmy byli dzielni, żebyśmy mogli iść naprzód! Chrześcijaństwo zawiera sakrament małżeństwa, ponieważ są świadomi, że go potrzebują! Potrzebują go, żeby być zjednoczeni między sobą i żeby wypełniać misję rodziców. „W radości i smutku, w zdrowiu i chorobie”. A w swoim małżeństwie modlą się razem i we wspólnocie. Dlaczego? Tylko dlatego, że taki jest zwyczaj? Nie! Czynią tak, gdyż tego potrzebują dla długiej drogi, którą mają razem przebyć, długiej drogi, które nie jest w kawałkach, ale trwa całe życie. I potrzebują pomocy Jezusa, aby podążać razem z ufnością, aby przyjąć siebie nawzajem każdego dnia, żeby przebaczać sobie każdego dnia!

To jest ważne w życiu rodzin: umieć sobie przebaczać. Każdy z nas ma wady. Czasami czynimy coś, co nie jest dobre, wyrządzając krzywdę innym. Trzeba mieć odwagę, by prosić o przebaczenie, kiedy w rodzinie popełnimy błąd. Przed kilkoma tygodniami powiedziałem na tym placu, że aby rozwijać rodzinę trzeba używać trzech słów: proszę, dziękuję i przepraszam. Są to trzy słowa kluczowe. Prosimy o pozwolenie, żeby nie być nachalnymi: czy chcesz, żebym to zrobił – chodzi o język prośby o pozwolenie. Dziękujemy, dziękujemy za miłość. Ale powiedz ile razy dziennie dziękujesz twojej żonie, że cię kocha? A ty – twojemu mężowi? Ileż dni mija bez powiedzenia tego słowa „dziękuję”! I ostatnie – „przepraszam”.

Wszyscy popełniamy błędy. Czasami, ktoś w rodzinie i w małżeństwie się obraża. Czasami mówię „latają talerze”. Mówi się trudne słowa, ale posłuchajcie tej rady: nie kończcie dnia bez pojednania. Pokój przekazuje się w rodzinie każdego dnia na nowo! Prosząc o przebaczenie zaczynamy od nowa. Proszę, dziękuję, przepraszam. Powiedzmy to wszyscy razem! Proszę, dziękuję, przepraszam! Wypowiadajmy te trzy słowa w rodzinie, żeby każdego dnia sobie wybaczać!

Rodzina doświadcza w życiu wielu pięknych chwil: odpoczynek, wspólny obiad, wyjście do parku czy wyjazd na wieś, odwiedziny dziadków, osoby chorej... Ale jeśli brakuje miłości, to brakuje radości, brakuje święta. Zaś miłością zawsze obdarza Jezus: On jest niewyczerpalnym źródłem i daje nam siebie w Eucharystii. Tam daje On nam swoje Słowo i Chleb życia, aby nasza radość była pełna.

Źródło: <http://gosc.pl/doc/1754972.Rodziny-zyjcie-radoscia-wiary> (dostęp: 14.06.2014).

GRUPA II

Czego powinny strzec rodziny?

Homilia wygłoszona przez Jana Pawła II podczas Mszy św. 14 czerwca 1999 r.

Drodzy rodzice, dobrze wiecie, że nie jest łatwo w dzisiejszych czasach stworzyć chrześcijańskie warunki potrzebne do wychowania dzieci. Musicie czynić wszystko, aby Bóg był obecny i czczony w waszych rodzinach. Nie zapominajcie o wspólnej codziennej modlitwie, zwłaszcza wieczornej; o świętowaniu niedzieli i uczestniczeniu we Mszy Świętej niedzielnej. Jesteście dla swoich dzieci pierwszymi nauczycielami modlitwy i cnót chrześcijańskich i nikt was w tym nie może zastąpić. Zachowujcie religijne zwyczaje i pielęgnujcie tradycję chrześcijańską, uczcie [wasze] dzieci szacunku dla każdego człowieka. Niech waszym największym pragnieniem będzie wychowanie młodego pokolenia w łączności z Chrystusem i Kościołem. Tylko w ten sposób dochowacie [wzoru, dochowacie] wierności waszemu powołaniu rodzicielskiemu i potrzebom duchowym waszych dzieci.

Źródło: http://www.diecezja.lowicz.pl/fund_caritas/index.php?id=654 (dostęp: 14.06.2014).

GRUPA III

Jakich wartości uczy rodzina?

FAMILIARIS CONSORTIO – Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym

Wychowanie do istotnych wartości życia ludzkiego

37. Pomimo często bardzo poważnych dziś trudności w dziele wychowania, rodzice winni ufnie i z odwagą kształtować w dzieciach istotne wartości życia ludzkiego. Dzieci winny wzrastać we właściwej wolności wobec dóbr materialnych, przyjmując prosty i surowy styl życia w głębokim przekonaniu, że „więcej wart jest człowiek z racji tego czym jest, niż ze względu na to, co posiada”,

W społeczeństwie wstrząsanym i rozbitym przez napięcia i konflikty, wynikające z gwałtownego ścierania się różnych indywidualizmów i egoizmów, dzieci powinny nabyć nie tylko poczucie prawdziwej sprawiedliwości, która jedyna prowadzi do poszanowania godności osobistej każdego człowieka, ale także i tym bardziej poczucie prawdziwej miłości, jako postawy szczerzej troski i bezinteresownej służby wobec drugich, a zwłaszcza najbardziej potrzebujących. Rodzina jest pierwszą i podstawową szkołą uspołecznienia: w niej, jako we wspólnocie miłości, uczynienie z siebie daru jest prawem, nadającym kierunek i warunkującym wzrost. Dar z siebie, który ożywia wzajemną miłość małżonków, staje się wzorem i zasadą składania daru z siebie, co powinno dokonywać się we wzajemnych stosunkach braci i siostr oraz różnych, współżyjących w rodzinie pokoleń. Tak komunია, jak uczestnictwo codziennie przeżywane w domu, w chwilach radości i w trudnościach, jest najbardziej konkretną i skuteczną pedagogią dla czynnego, odpowiedzialnego i owocnego włączenia się dzieci w życie społeczne o szerszym zasięgu.

Wychowanie do miłości pojętej jako dar z siebie stanowi nieodzowną przesłankę dla rodziców wezwanych do przekazania dzieciom jasnego i subtelnego wychowania seksualnego. W obliczu kultury, która na ogół „banalizuje” płciowość ludzką, interpretując ją i przeżywając w sposób ograniczony i zubożony, odnosząc ją jedynie do ciała i egoistycznej przyjemności, posługa wychowawcza rodziców musi skupić się zdecydowanie na kulturze życia płciowego, aby była ona prawdziwie i w pełni osobowa: płciowość jest w istocie bogactwem całej osoby – ciała, uczuć i duszy – ujawniającym swe głębokie znaczenie w doprowadzeniu osoby do złożenia daru z siebie w miłości.

Wychowanie seksualne, stanowiące prawo i podstawowy obowiązek rodziców, winno dokonywać się zawsze pod ich troskliwym kierunkiem zarówno w domu, jak i w wybranych i kontrolowanych przez nich ośrodkach wychowawczych. W tym sensie Kościół potwierdza prawo pomocniczości, które szkoła obowiązana jest przestrzegać, współpracując w wychowaniu seksualnym, w takim samym duchu, jaki ożywia rodziców.

W tym kontekście bezwzględnie nieodzowne jest wychowanie do czystości, jako cnoty, która doprowadza osobę do prawdziwej dojrzałości i uzdalnia ją do szanowania i rozwijania „oblubieńczego sensu” ciała. Co więcej, jeśli rodzice chrześcijańscy rozpoznają u dzieci oznaki Bożego powołania, dołożą wszelkiej troski i starania, aby wychowywać do dziewictwa, jako najwyższej formy owego daru z siebie, który jest istotnym sensem płciowości ludzkiej.

Ze względu na powiązania zachodzące pomiędzy wymiarem płciowym osoby a jej wartościami etycznymi, wychowanie ma doprowadzić do znajomości zasad moralnych i uznania ich za konieczną i cenną gwarancję odpowiedzialnego wzrostu osobowego w dziedzinie płciowości ludzkiej.

Dlatego Kościół stanowczo sprzeciwia się pewnej, często rozpowszechnianej formie informowania o życiu seksualnym w oderwaniu od zasad moralnych, która nie jest niczym innym, jak wprowadzeniem do doświadczenia przyjemności i bodźcem, skłaniającym – już w latach niewinności – do utraty pogody ducha, otwierając drogę do zepsucia.

Źródło: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/familiaris.html

(dostęp: 14.06.2014).

GRUPA IV

Jakie są zadania i funkcje rodziny?

FAMILIARIS CONSORTIO – Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym

17. W zamysłu Boga Stworzyciela i Odkupiciela rodzina odkrywa nie tylko swoją „tożsamość”, to czym „jest”, ale również swoje „posłannictwo”, to, co może i powinna „czynić”. Zadania, które z powołania Bożego ma wypełniać w historii, wypływają z samej jej istoty i ukazują jej dynamiczny i egzystencjalny rozwój. Każda rodzina odkrywa i znajduje w sobie samej niedające się stłumić wezwanie, które jednocześnie określa jej godność i odpowiedzialność: rodzinno, „stań się” tym, czym „jesteś”!

Sięganie do „początku” stwórczego aktu Boga jest koniecznością dla rodziny, jeżeli pragnie ona poznać i urzeczywistnić siebie wedle prawdy wewnętrznej nie tylko swego istnienia, ale także swego działania historycznego. A ponieważ wedle zamysłu Bożego rodzina została utworzona jako „głęboka wspólnota życia i miłości”, przeto na mocy swego posłannictwa ma ona stawać się coraz bardziej tym, czym jest, czyli wspólnotą życia i miłości „w dążeniu”, które – podobnie jak każda rzeczywistość stworzona i odkupiona – znajdzie swoje ostateczne spełnienie w Królestwie Bożym. W perspektywie sięgającej samych korzeni rzeczywistości małżeńskiej i rodzinnej trzeba następnie powiedzieć, że istota i zadania rodziny są ostatecznie określone przez miłość. Rodzina dlatego otrzymuje misję strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości, będącej żywym odbiciem i rzeczywistym udzielaniem się miłości Bożej ludzkości oraz miłości Chrystusa Pana Kościołowi, Jego oblubienicy.

Każde poszczególne zadanie rodziny jest wyrazem i konkretnym wypełnieniem tego podstawowego posłannictwa. Trzeba zatem bardziej wnikać w to szczególne bogactwo posłannictwa rodziny i zgłębiać jego wielorakie i jednorodne treści.

W tym sensie, zaczynając od miłości i stale do niej się odwołując, ostatni Synod naświetlił cztery podstawowe zadania rodziny:

1. tworzenie wspólnoty osób,
2. służba życiu,
3. udział w rozwoju społeczeństwa,
4. uczestnictwo w życiu i posłannictwie Kościoła.

Źródło: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/familiaris.html
(dostęp: 14.06.2014).

GRUPA V

Jakie są zagrożenia i trudności dla rodziny?

FAMILIARIS CONSORTIO – Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym

77. Zaangażowanie duszpasterskie bardziej jeszcze wielkoduszne, bardziej jeszcze pełne mądrości i roztropności, na wzór Dobrego Pasterza, jest potrzebne w stosunku do tych rodzin, które – często niezależnie od własnej woli czy pod naciskiem wymogów różnej natury – muszą stawić czoło sytuacjom obiektywnie trudnym.

Tu trzeba zwrócić szczególną uwagę na niektóre zwłaszcza kategorie ludzi, którzy w większym stopniu potrzebują nie tylko opieki, ale bardziej znaczącego oddziaływania na opinię publiczną, a zwłaszcza na struktury kulturalne, ekonomiczne i prawne, po to, ażeby w możliwie maksymalnym stopniu usunąć głębokie przyczyny ich trudności.

Należą do nich na przykład rodziny, które wyemigrowały w poszukiwaniu pracy, rodziny tych, którzy są zmuszeni do długiego przebywania poza domem, jak na przykład wojskowi, marynarze, podróżujący, rodziny więźniów, uchodźców i rodziny, które w wielkich miastach żyją praktycznie na marginesie; rodziny bez mieszkania; rodziny niepełne, takie, w których brak ojca lub matki; rodziny z dziećmi upośledzonymi lub dotkniętymi narkomanią, rodziny alkoholików; rodziny wyobcowane ze swego środowiska kulturowego i społecznego lub też zagrożone jego utratą; rodziny dyskryminowane ze względów politycznych lub z innych racji; rodziny podzielone ideologicznie; rodziny, które nie potrafią łatwo nawiązać kontaktu z parafią; rodziny, które doświadczają przemocy lub niesprawiedliwego traktowania z powodu wiary; rodziny małżonków małoletnich; osoby starsze, nierzadko zmuszone do życia w samotności i bez wystarczających środków utrzymania.

Rodziny emigrantów – zwłaszcza chodzi tu o robotników i chłopów – powinny znaleźć wszędzie w Kościele swą ojczyznę. To zadanie leży w samej naturze Kościoła, który jest znakiem jedności w różnorodności. O ile to możliwe, niech mają zapewnioną posługę kapłanów własnego obrządku, kultury i języka. Do Kościoła należy obowiązek apelowania do sumienia publicznego i do władz społecznych, gospodarczych i politycznych, ażeby robotnicy znaleźli pracę we własnej okolicy i kraju, ażeby byli sprawiedliwie wynagradzani, by jak najszybciej następowało połączenie rodzin, ażeby uwzględniano ich tożsamość kulturową i traktowano na równi z innymi, i aby ich dzieciom zapewniona była możliwość formacji zawodowej i wykonywania zawodu, jak również posiadanie ziemi koniecznej do pracy i życia.

Trudnym problemem jest zagadnienie rodzin ideologicznie podzielonych. W tych przypadkach wymaga się szczególnej troski duszpasterskiej. Przede wszystkim należy z takimi rodzinami utrzymywać osobisty, roztropny kontakt. Wierzących trzeba umacniać w wierze i podtrzymywać w życiu chrześcijańskim. Chociaż strona kato-

licka nie może ustąpić, trzeba jednak utrzymać zawsze żywy dialog z drugą stroną. Muszą mnożyć się objawy miłości i szacunku, w mocnej nadziei utrzymania silnej jedności. Dużo zależy także od stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi. Ideologie obce wierze mogą zresztą pobudzić wierzących członków rodziny do wzrastania w wierze i dawaniu świadectwa miłości.

Są też inne trudne momenty, w których rodzina potrzebuje pomocy wspólnoty kościelnej i jej pasterzy. Takim momentem może być dojrzewanie dzieci – niespokojne, kontestujące, czasem burzliwe; małżeństwo dzieci, odrywające je od rodziny, w której wzrosły; brak zrozumienia lub miłości ze strony najbliższych; porzucenie rodziny przez jednego z małżonków lub śmierć, pociągająca za sobą bolesne doświadczenie wdowieństwa; śmierć członka rodziny, która okalecza lub dogłębnie przekształca dotychczasowy zrab rodziny.

Kościół nie może również nie pamiętać znaczenia lat starości, z tym wszystkim, co one przynoszą pozytywnego i negatywnego, a więc z możliwością pogłębienia miłości małżeńskiej, coraz bardziej oczyszczonej i uszlachetnionej przez długoletnią i nieprzerwaną wierność; z ich gotowością służenia innym w nowy sposób dobrocią, mądrością i pozostałą energią; z ciężarem samotności, częściej psychicznej i uczuciowej aniżeli fizycznej, wynikającej z ewentualnego opuszczenia czy niedostatecznego zainteresowania ze strony dzieci i krewnych; cierpieniem związanym z chorobą, stopniowym ubytkiem sił, upokorzeniem z powodu zależności od innych, goryczą poczucia, że jest się może ciężarem dla najbliższych, zbliżaniem się końca życia. Są to sytuacje, w których – jak podkreślili Ojcowie Synodu – można łatwiej zrozumieć i przeżyć te wzniosłe aspekty duchowości małżeńskiej i rodzinnej, które czerpią natchnienie z wartości Krzyża i zmartwychwstania Chrystusa, źródła uświęcenia i głębokiej radości w codziennym życiu, w perspektywie wielkich rzeczywistości eschatologicznych życia wiecznego.

We wszystkich tych różnych sytuacjach niech nigdy nie będzie zaniedbana modlitwa, źródło światła i siły oraz pokarm dla nadziei chrześcijańskiej.

Źródło: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/adhortacje/familiaris.html

(dostęp: 14.06.2014).